

Adam M. Filipowicz

Artur Andrzejuk, *Metafizyka obecności. Wstęp do teorii relacji osobowych*, UKSW, Warszawa 2012

[Recenzja II części]

W II części publikacji *Metafizyka obecności* Profesor Artur Andrzejuk przedstawia „pryzmaty i pogranicza”, w ramach których charakteryzuje filozofię przyjaźni w koncepcji Marka Tulliusza Cycerona, chrześcijańską wizję miłości i przyjaźni na kanwie Starego i Nowego Testamentu oraz teologię miłości i przyjaźni w ujęciu Aureliusza Augustyna.

We wstępie do II części Autor zaznacza, że: *W dziejach filozofii pograniczem nazwano translację (czyli dosłownie: przeniesienie) tekstów, języka, wprost całej kultury filozoficznej z jednego obszaru kulturowego do innego. W historii filozofii starożytnej i średniowiecznej możemy wskazać na co najmniej cztery takie procesy. Pierwsze z takich pograniczy – najistotniejsze jak się wydaje dla filozofii europejskiej, ale swoście najmniej wyraźne – to pogranicze grecko-rzymskie [s. 127]. Przyjęta kategoria pogranicza posłużyła Autorowi do wytyczenia zakresu swych badań w oparciu o analizę styku filozofii oraz kultury greckiej i rzymskiej na przykładzie myśli Cycerona, następnie styku [„wtargnięcia”] chrześcijaństwa w kulturę grecką [Stary i Nowy Testament], z kolei styku antyku i średniowiecza na kanwie myśli filozoficznej i teologicznej św. Augustyna, który wywarł tak ogromny wpływ na kolejne epoki.*

Odwołując się do pogranicza grecko-rzymskiego Prof. A. Andrzejuk przedstawia filozofię Cycerona na kanwie jego traktatu *Lelius de amicitia*. Charakteryzuje istotę przyjaźni, omawia problematykę terminologiczną [s. 131-

134], podaje Cycerońską definicję przyjaźni [s. 134-137], a także analizuje przyczyny, cechy i granice przyjaźni [s. 137-145]. Mówiąc o kompilacyjnym charakterze filozofii Cycerona i wskazując wpływ greckich koncepcji przyjaźni [s. 145-148], Pan A. Andrzejuk bardzo umiejętnie wyprowadza wnioski podając istotne nowatorskie myśli w Cycerońskiej filozofii przyjaźni [s. 148-149].

W drugim rozdziale II części *Metafizyki obecności* Prof. A. Andrzejuk przedstawia chrześcijańską wizję miłości i przyjaźni w oparciu o teksty biblijne. Autor jest świadom ogromnej ilości głównie teologicznych opracowań na ten temat, bada więc, jak zaznacza, jedynie wpływ tekstów biblijnych na ujęcia i rozumienia miłości oraz przyjaźni. W tym celu zestawia greckie teksty Pisma Św. z łacińskim tekstem Wulgaty oraz polskimi przekładami Biblii ks. Jakuba Wujka i Biblii Gdańskiej. Autor podjął się w tym zakresie trudnego zadania ogromu pracy i odwagi stawania w szranki z tym, co zwykle jest domeną żmudnej pracy egzegetów. Siłą rzeczy przypomina się imponujące dzieło Orygenes *Heksapla*, zestawiające w sześciu kolumnach teksty biblijne we współczesnych antycznemu autorowi tłumaczeniach. Na kanwie tekstów Starego Testamentu Prof. A. Andrzejuk analizuje znaczenie terminu „miłość” rozumianego jako: pożądanie uczuciowe i współżycie fizyczne, relacja przekraczająca czysto fizyczną miłość i pożądanie seksualne, miłość do członków rodziny, miłość przyjaciół, miłość przełożonych, przykazanie miłości bliźnich, przykazanie miłości przybyszów, miłość do Boga oraz miłość Boga [s. 151-161]. Odczuwa się podyktowany ciekawością niedosyt, w jaki sposób Prof. A. Andrzejuk przedstawiłby interpretację miłości w kontekście księgi *Pieśni nad pieśniami*, której analizę podobnie jak i księgi *Psalmsów* pomija, jednak jest to usprawiedliwione wskazanym zakresem badań i ilością miejsca, co zostało wcześniej przez Autora zapowiedziane. Badając teksty Nowego Testamentu Prof. A. Andrzejuk analizuje: przykazanie miłości w Ewangeliach synoptycznych, miłość jako całkowite oddanie się Bogu, koncepcję miłości św. Pawła Apostoła w oparciu o tzw. *Hymn o miłości* odwołując się do mało

znanych komentarzy Tomasza z Akwinu oraz prof. Mieczysława Gogacza, a także koncepcję miłości św. Jana Ewangelisty, według którego „Bóg jest miłością” [s. 161-179]. Prof. A. Andrzejuk, kreśli dwie grupy wniosków dotyczących ludzkiego i boskiego wymiaru w Piśmie Świętym i zaznacza prof., że w tym, „co ludzkie” jest „wiele zbieżności z tekstami filozofów: prof. [...] podobieństwa między *Hymnem o miłości* św. Pawła a mistyką miłości u Plotyna oraz skrypturystyczną koncepcją przyjaźni a filozofią w *Etykach* Arystotelesa” [s. 179-181]. Podobnie jak twierdził Arystoteles, że niemożliwa jest przyjaźń człowieka z Bogiem w porządku naturalnym, tak również w kontekście Pisma Świętego „taka przyjaźń nie może odbywać się na zasadzie zupełnej odpowiedniości Boga i człowieka, lecz wyłącznie jako jednostronny dar Boga dla człowieka” [s. 180]. Jeśli chodzi o uwagi, nasuwa się pytanie, dlaczego w opracowaniu autorstwo *Listu do Hebrajczyków* przypisano św. Pawłowi, podczas gdy dzisiejsi egzegeci wskazują na wątpliwości i mówią o anonimowości autora [por. s. 173, przypis 71] oraz jak lęk i strach odnieść do bojaźni Bożej, skoro św. Jan mówi, że w miłości nie ma strachu.

W ostatnim rozdziale II części *Metafizyki obecności* Prof. A. Andrzejuk charakteryzuje teologię miłości i przyjaźni w oparciu o pisma św. Augustyna. Podejmuje zagadnienia: powszechności miłości i uwag terminologicznych, miłości jako *caritas*, przyjaźni jako daru Bożego, zgody w sprawach Bożych, Boga jako źródła przyjaźni, zagadnienie mądrości i filozofii, zgody w sprawach ludzkich, zgody społecznej, miłości i życzliwości, sprawiedliwości przyjaźni [s. 183-205]. Prof. A. Andrzejuk, wskazując na wpływ Cyserona, św. Ambrożego czy też Paulina z Noli, opowiada się za tezą, iż św. Augustyna można nazwać Doktorem Miłości, a jego całą myśl filozoficzną – filozofią miłości, zaś pierwszym i podstawowym osiągnięciem „ujęcie w ramy pojęć i terminologii filozoficznej chrześcijańskiego przykazania miłości wszystkim ludzi” [s. 206].

* * *

Zakrojone na tak szeroką skalę poszukiwania badawcze A. Andrzejuka świadczą o jego ogromnej erudycji i pracowitości. Autor konsekwentnie realizuje określone na wstępie cele i prowadzi czytelnika po tajnikach miłości i przyjaźni rozpatrywanych na wielu płaszczyznach w kontekście poglądów starożytnych myślicieli oraz Biblii. Staje się to tym bardziej interesujące i inspirujące, jeśli zechcemy to skonfrontować nie tylko z własnymi poglądami, ale również z własną postawą, doświadczeniami i relacjami z drugim człowiekiem.